
DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 25go Października 1792.

N^{ro}. 8.

Dalsza Kontynuacya Dyssertacyi Pana Mędrskiego

O WOLNOŚCI.

Kapłan.

Człowiek tedy może czynić niezastanowiwszy się nad skutkami swoiey czynności: co większa, człowiek może czynić przewidziawszy złe i szkodliwe skutki swoiey czynności; czyniąc bez zastanowienia, nie różni się od nierozumnych zwierząt, a czyniąc źle z zastanowieniem, uznać koniecznie musi, iż wybornieyszym od zwierząt jest obdarzony przymiotem, i to jest — *Zmieszałem się trochę* — fundamentem wolności, ta sama zdatność czynienia źle i dobrze wynosi człowieka nad inne stworzenia, i czyni go sprawcą i szczęścia lub nieszczęścia
Q
wła-

własnego — lecz wroćmy się do samego źródła, z którego ta prawda wypływa — Powiedz mi, czym się człowiek szczególnie od innych istności różni ?

Ja. Doskonałym poznawaniem rzeczy czyli *rozumem*.

Kapitan Do czegoż jest człowiekowi rozum potrzebny ?

Ia. Żeby skutki czynności swojej przewidział, czyli czynność jego iemu samemu lub innym, szkodzić lub pożyteczna będzie.

Kapitan. Gdy tedy wiesz, że czynność twoja pożyteczna albo szkodliwa będzie, możeszże czynić dobrze i pożytecznie lub źle i szkodliwie ?

Ja. Ile istność fizyczna mogę, ile istność rozumna nie powinienem — Rozum woła nie zabijać, bo cię zemsta krewnych lub przyjaćiel zabitego ścigać, bo cię zgryzoty sumnienia dręczyc, bo cię Sędzia odwieczny karać za to będzie, a w tym momencie odzywa się i własna miłość, radząc mi, żebym tę nie czynił nieszczęśliwym — i tak człowiek ile istność moralna nie może źle czynić, chyba by chciał bydz w nierozumnych zwierząt umieszczoney rządzie.

Kapitan Uważaszże Synu, co mówisz ? — tegom tylko czekał — lam przyznajesz, że człowiek będąc istnością rozumną, źle czynić nie może, gdzież teraz *wolność* jego, kiedy dobrze czynić *musi* ?

Ja. Oto na tym *wolność* zależy. Nayprzod może się człowiek zastanowić nad skutkami czynności swojej lub nie: powtóre może słuchać rozumu lub nie: potrzebie może przeciw rozumowi czynić, i iść za powodem namiętności lub nie; zgola może bydz na nieszczęście swoje głupim lub nie. Wolny

ny jest zatym człowiek, bo ma nie obowiązana zdatność poznania przez rozum szacunek każdej czynności, bo ma nieprzymuszoną wolą czynić to wszystko, cokolwiek jego lub innych uszczęśliwia, co większa, tę zdatność w poznawaniu skutków czynności codziennie człowiek przez nowe doświadczenia wydoskonalić może, jeżeli tylko nieporządne chuci i namiętności swoje poskromić, i skłonność swoją do dobrego umocnić zechce, krótko mówiąc: *wolny jest człowiek, bo ma Rozum.*

W tym postrzegłem, że się twarz Kapłana mienić zaczęła, oczy jego iak gwiazdy wyjaśniały, a całe oblicze jego promieniami niby światła księżycowego otoczone widziałem, z wolna zadrżała ziemia pod nogami moimi, ściany gmachu obaliły się, w momencie znajdowałem się między siedmiu kolumnami wspierającemi sklepienie, nad którym się niebo unosiło, głębiej był przedśionek świątnicy. — Synu! rzekł Kapłan, wart jesteś, żebym cię do tego przedśionku wpuścił — chodź. —

Reszta potym.

Z P O L S K I

Pewne wiadomości.

Partya przychylnych Krolowi coraz pomyślniejsze dla siebie zyskuje widoki — Na projekt: żeby Posłow przeszłego Seymu przypoznać, nie nastąpiła zgoda, owszem slychać, że w krotce powstanie Amnestya publikowana będzie. — Niektóre Rozporządzenia wyzłe od Generalney Konfederacyi zapewne się nie utrzymaia, Imperatorowa bowiem Rosyiska oświadczyła, żeby odtąd żadna ustawa bez potwier-

dzenia od Króla mocą prawa nie miała. — Podobnież i do tego nie przyzło, żeby wojskowi Medale podczas ostatniey wojny otrzymane złożyli. — Marzałek Wielki Koronny publikować kazał Uniwersał rugający żydów z Warszawy. — W Brześciu ustanowiono: żeby między Marzałkiem Konfe. Gene. Koron. i między Marzałkiem Konfe. Gene. W. X. L. na Seffjach alternata zachowana była.

Z Brześcia Lit. W tuteyszym poiezuickim Kościele, gdzie Gene. Konfe. Seffye swoje odprawia, widziałem Królewski paludament, pod którym, iak mi powiadano, Pan Potocki Marzałek Konf. Gener. pod czas Seffyi zasiada — Warta, która go bądź na mieyscu, bądź w podróży otacza, iest zawsze z wojska moskiewskiego, bo mu wojsko Polskie niebardzo sprzyia. — Ten Pan właśnie tak paradiuje, iak niegdyś Xiążę Poniński, kiedy się dawniey w naylepszej znajdował sytuacyi. — O przyszłym Seymie kiedy i dokąd zwołany będzie, nic pewnego twierdzić nie można.

Z A U S T R Y I.

Pewne wiadomości.

Cesarz Jegomość z 162. Artykułów na Seymie Xięstwa Siedmiogrodzkiego uchwalonych iuż 70. potwierdził, resztę zaś aż do dalszego czasu zostawił.

Z Raportow przystanych z Annapes Głowney Kwatery Królewicza Jego Mości Albrychta wiadomo: że Austriacy Miasto Lille oblegli, i gdy Kommendant chardą dał odpowiedź, że o poddaniu miasta nie myśli, coraz bardziey ognistami kulami fortocy dokuczają, tak dalece, iż iuż znaczną liczbę domostw i budynkow w perzynę obrocono.

Ces-

Cesarz Jegomość generalny Pardon dla wżyskich Dezerterów od Woyska Austryackiego przed wyściem tego Uniwersału zbiegłych i o żaden inny występek oprócz Dezer-cyi nieobwinionych, ktorzy się bądź w kraiu znayduią, bądź za granicą do posłow Dworu Wiedeńskiego w przeciągu cza-su od Dnia 1. Listopada 1792. do dnia ostatniego Sierpnia 1793. roku wzgłofzą, po wżyskich Państwach obwieścić roz-kazał.

Pewny Kupiec z *Karlsstadt* nazywaiący się Walenty *Golner*, który w roku 1786 naypierwszy węgierkie kraiove produkta na dwóch statkach przez czarne morze do morza szrodziemnego wywoził, pomyslny od Cesarza Jegomości na 10 lat otrzymał przywiley. 1mo. Towarzystwo iego nazywać się będzie Ces. Kro. Kompanią węgierkiemi kraioveimi produktami handluiącą. 2do. Statkom tey kompanii wolno będzie używać orła i bandery Cesarzkiey, 3tio. pozwala się tey Kompanii w *Belgradzie* i w *Sunia* składy założyć. 4to Do zakupowania zboża w Magazynach Monarchicznych nad po-trzebę woyska pozostalego przed innemi pierwzeństwo mieć będzie, 5to. od każdego korca zboża Dunaiem do czarnego lub szrodziemnego morza wywiezionego przez sześć lat po 6 kraycarów dostanie. 6to. Wolno iey wszelkie produkta kra-iowe oprócz zakazanych za opłatą miernego cła wywozić. 7mo. Sam'Dwor płacę dla szyprów tey kompanii słusznie umiar-kował i ustanowił.

Dnia 14. Października Nuncyusz Apostolski miał u Cesarza Jegomości, Cesarzowey i Arcyxiążąt ostatnią audy-encyą żegnaiąc się z Monarchą i całym Dworem.

W dzień S. Tereffy, którego uroczyfłość Imienia Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeyności przypada, przybywłszy Monarchini do Komedyalni iak tylko ią Publikum w loży po-
strze-

strzegło, zaraz ią na dowód życzliwych chęci i przynależ-
tego uszanowania wesołemi przywitało okrzyki.

Z TUREK.

Pewne wiadomości.

Dnia 13. Września tak wielki powstał w Stambule
ogień, że się prawie dziesiąta część Miasta spaliła, szkodę
zład rachują na 10. Milionow Piastrów. —

Z RZESZY NIEMIECKIEY.

Pewne wiadomości.

Korpus woyska francuskiego z forticy *Landau* i z obo-
zu pod *Weissenburg* do 17000 wynoszące pod Komendą Gene-
rala *Custine* w Państwa Rzeszy Niemieckiey wtargnęło, i Miasta
Spryi gdzie 1000. Austryaków i 2000. woyska Xięcia Elektro-
ra Mogunckiego dla pilnowania Magazynu stało, po żwawym
odporze przez 3 godzin dobyło, żołnierze Austryaccy i Mo-
guncy poddać się i broń złożyć musieli, potym ich do Lan-
dau zaprowadzono, Oficerów zaś pod tą kondycją wolno
puszczono, że się podpisałi i przyśięgli, iż podczas terażniey-
szej woyny aż do zamiany ieńców służyć nie będą.

Xiąże Elektor Bawarski na podane sobie od Mini-
strów Cesarzkiego i Pruskiego względem oddalenia od dwo-
ru swego Posła francuskiego Pana *d'Assigni* Noty odpowiedział,
iż dogadzając żądaniu sprzymierzonych Monarchow, tudzież
zapatrując się na przykład innych Europejskich Mocarstw
Po.

Posła francuskiego od dworu swego oddalił, i onemuż z kraju wyjechać kazał.

Ze Francuzi w Państwo Rzeszy Niemieckiej wtargnęli, Miasta *Spirya* dobyli, i aż ku *Wormakcyi* się byli posunęli to pewna, ale i to nieomylna, że Xiążę *Esterhazy* z 15000 Austryakow, do których się Xiążę *Conde* z swoim korpusem przyłączył, w tamte strony śpieszy.

Z F R A N C Y I.

Pewne wiadomości.

Narodowy Zjazd uczyniłszy niektóre rozrządzenia końcem zapobieżenia przyszłym i przytłumienia nieustannych rozruchow i gwałtow, które się dotąd w Paryżu dzieją, dekretował dnia 24. Września rmo. obrać sześć Kommissarzów, i tym zlecić, żeby o stanie Kraju czyli nowey Rzeczypospolitey, osobliwie zaś o stanie Miasta Paryża relacją Konwencyi Narodowey uczynili, zdo. Zeby ciż Kommissarze prawo na tych zaproponowali, którzy lud do zaboystwa podmawiają. 3tio. Zeby sposoby okazali, iakby z 83 Departamentów dostarczającą liczbę woyska wybrać, któreby zawsze na rozkaz Narodowey Konwencyi na pogotowiu było — z ostatniego Punktu tego Dekretu iasnie się pokazuje, że się Narodowa Konwencya zgrai paryzkiey do rabunkow i morderstw za prawney boi, ztąd poszło, że się zaraz nazajutrz o uchylenie tego punktu domagano — z pomiędzy innych naybardziej Pan *Lasource* za tym dekretem obstawał mówiąc: „ lękam się Despotyzmu Paryzkiego, i nie chcę, żeby ci, którzy umysłami paryżanow zwiedzionych kierują, nad Konwencyą Narodową sobie przewodzili, a tym bardziej nie chcę tego, żeby Paryż był tym, czym był Rzym za czasów Rzymian, Paryż
ani

ani bardziej ani mniej do rządów publicznych wpływać nie powinien, iak każdy inny z 83. Departamentow, na które się cały kraj dzieli. — Obwiniano potym Deputatow Paryzkich, że niebezpieczne i szkodliwe knują zamiary, w szczególności Pan *Danton* Pana *Marat* mianował, który w dziennikach swoich od początku Rewolucyi bunt i zamieszania ogłaszając, teraz w gronie prawodawców francuskich zasiada, na końcu proponował Pan *Danton* prawo stanowiące karę śmierci na tych, którzyby za Dyktaturą lub Triumviratem obstawali, albo Francją na kilka Rzeczypospolitych podzielić usiłowali — Pana *Marat* chcącego mówić na swoją obronę ledwie do głosu przypuszczono, gdy mu iednak głos dano, nayprzód od tego zaczął, iż widzi, że ma między zgromadzonemi wiele nieprzyjaciół, wszyscy jesteśmy „powszechny był odgłos — przytoczono mu kilka mieysc z dzieł iego, lecz się w tey mierze późniejszy usprawiedliwiał piśmami, na koniec powstał na całe Zgromadzenie o to, że przeciw niemu dekret oskarżenia uchwalić chciało, w tym dobył pistolet z kielzeni, a wymierzywszy sobie w czoło, rzekł, iż w tym punkcie gdyby był ow dekret przeciw niemu uchwalony został, w przytomności wszystkich byłby sobie w łeb strzelił — całe zatym Zgromadzenie w głos mruzczyć zaczęło, tak iż mowca z Katedry zleść musiał, skończyło się tedy na tym, że stanął Dekret, iż Francya jest iedną i nierozdzielną Rzeczpospolitą.

Minister woyskowy Pan *Serwan* pisał list do Prezydenta Narodowej Konwencyi, żeby go przez wzgląd na nadwreżone zdrowie w usługach publicznych stargane od obowiązkow Urzędowych uwolniono. — Podobnie uczynił Minister Interesow wewnętrznych Pan *Roland*, który zostawszy obrany Deputatem do Narodowej Konwencyi od Departamentu na rzeką *Somme*, za Urząd Ministra podziękował, a na swoje mieysce Pana *Pache* proponował. — Generał *Lukner*, który teraz w Paryżu choruje, posłał Konwencyi Narodowej usprawiedliwienie swoje w niemieckim ięzyku pisane. — Pod-

125

czas Sessyi wieczornej doniósł Minister woyskowy Konwencyi Narodowej, że Generalowi *Dumourier* 10000. woyska pod komendą Generala *Dubouquet* na pomoc posłał, i że się od rzonego wodza codziennie pomyslnych spodziewa nowin — czytano potym Raport Generala *Montesquiou* z *Marches w Sabaudyi* dnia 23. Września datowany, w którym o w targnieciu swoim w ten kraj donosi — po przeczytaniu tego listu postanowiono suspenzyą rzonego Generala dopoty odłożyć, poki raport od Kommissarzów do niego wysłanych nie nadejdzie. — Na końcu Sessyi Minister Interesów zewnętrzných Pan *Lebrun* czytał raport względem polityczney sytuacyi, w której się teraz Francya znajduje.

Dnia 27. Września czytano usprawiedliwienie Generala *Luknera* Narodowej Konwencyi przyślane, Pan *Collot* uważał, że *Lukner* przyczynę, dla której na Generala *Farry* o spalenie przedmieścia przy *Courtay* krigsrechtu złożyć zaniechał, nie wyraził, lecz się w tey mierze później Pan *Lukner* usprawiedliwił, dowodząc: że wtedy nikogo ielzciez osob do krygsrechtu potrzebnych przy iego Armii nie było — Minister Woyskowy oznaymiwzy wprzod Narodowej Konwencyi, że między Armią Generala *Dumourier* i *Kellermana* tudziez Miałem *Chalons* komunikacya znouu iest przywrocena, czytał list od Generala *Montesquiou* z *Chambery* 22 Września, w którym donosi, że przed iego Armią woysko *Sardyńskie* do 15. tysięcy wynoszące głębiey w kraj się całnęło, że Miało *Chambery* liczną deputacyą do niego wysłało, i że do rzonego Miałta dnia 21. Wrześ. w 100 koni iazdy z 8 kompaniami granadierów i 4 Armatami wciagnął, gdzie go z wielką przyięto uroczyfnością, od tego czasu z całej okolicy przybywaią do niego Deputacye, a zatym spodziewa się, że w przeciągu 8 dni całą *Sabaudyą* od *Genf*, aż do *Cenisberg* opanuie. Daley powiada, że tam o ustanowieniu 84. Departamentu albo o utworzeniu nowej Rzeczypospolitey pod obroną Francyi powszechnie mowią, z tym wlystkim dotąd ielzciez

żadney odmiany w tamteyzych rządach nie uczynił, oczekując dalszych w tey mierze z Paryża rozkazow. Nakoniec żąda Dyspozycyi względem kwater zimowych, ponieważ w tamtych stronach dłużej obozować nie można iak do dnia 15. Października. Konwencya zatym Narodowa dekretowała, żeby ten raport wydrukowany do wszystkich Departamentów i do Armii rozestany został. Względem formy rządu dla zawoiowaney Sabaudyi różne zachodziły zdania, na końcu iednak dekretowano, że tamteysi mieszkańcy mogą sobie taki Rząd ustanowić, iaki im się podoba. — Pewny Deputat z *Sabaudyi* rodem, mający tam ieszcze Matkę i krewnych prosił o dymisją, chcąc tam wyiechać, i umyśli współziomkow do przyjęcia konstytucyi francuskiej nakłonić, Konwencya Narodowa przychyliła się chętnie do tego żądania.

Czytano potym raport z Lille, w którym Komentant przygotowania na obronę tey fortecy poczynione zachwala, i o przedsięwzięciu obywatelów i garnizonu, że się do upadłego chcą bronić, donosi. — Na końcu Sessyi czytano list od Kommissarzy do Lille posłanych z uwiadomieniem: że tę fortecę Austriacy formalnie oblegli, i że garnizon składający się z 3000. ludzi walecznie miasta broni.

Dwie ważne kwestye, pierwsza, czyli ministrowie z liczby członków Narodowej Konwencyi obrani bydź mają, druga, czyliby Ministrów, którzy za Urzędy podziękowali, prosić nie należało, żeby się tych Urzędów ielcze na czas nieiaki podieli, następującym rezechwano sposobem, co do pierwszego: Ministrowie nie mają bydź z liczby członków Narodowej Konwencyi obrani, co do drugiego: byłoby to z uszczerbkiem powagi i z poniżeniem Narodowej Konwencyi, żeby się Narodowa Konwencya Ministróm prosić miała, podziękowanie iednak za Urząd Ministra Pana *Serman* przyjęto, a że Pan *Roland* Konwencyi oznaymił, iż dogadzając powszechney woli Urząd Deputata składa, a w Ministerium się

zostanie, z wielkiej radości ztąd dekretowano, list iego donoszący o tym do wszystkich Departamentow rozesłać.

Podczas Sessyi dnia 1. Października nayważniejszy był Raport od Kommissarzow do Armii wysłanych z *St. Meneshould* datowany, w którym o stanie armii, oraz i o tym donoszą, że wojska sprzymierzonych Mocarstw ruszywszy się z obozow swoich przez *Grandpre* cofać się zaczynają. Toż *Ja-mo* potwierdzają nayświeższe Raporta od Armii.

Z W Ł O C H.

Pewne wiadomości.

Jak tylko się w *Turynie* o wtargnieniu Francuzow do *Sabaudyi* i o dobyciu *Miasta Chambery* dowiedziano, zaraz iak nayskuteczniejsze uczyniono przygotowania, żeby tych nieproszonych gości ztamtąd iak nayrychley wyparować można.

Oyciec Święty dnia 24. Września sekretny zwołał Konfystorz, gdzie Zgromadzonym Kardynałom o Koronacyi *Franciszka II. Krola Węgierskiego i Czeskiego* na Cesarstwo Rzymskie doniosł, po skończonym Konfystorzu Kardynał *Herzan* iako pełnomocny Minister Dworu Wiedeńskiego odbierał powinszowania od zagranicznych Potłow i innych pierwszey rangi osob. Dnia następującego w Kaplicy papieskiej w przytomności Oycy Świętego, wszystkich Kardynałow i licznego Państwa Kardynał *Gonzaga* *Te Deum laudamus* intonował. Dnia 24. i 25. był illuminowany pałac papieski, pałac Kardynała *Herzan*, i znaczna część *Miasta*, a z zamku *S. Anioła* liczne dawano *Salwy*.

 UWIADOMIENIA.

Tu w mieście u Białego Anioła podle Dykasteryalney Kamienicy są różne stare Mönöszkie Effencye tak dobre, iak wina tokayskie, Ausbruch, Maszlarz, i ordynaryjne wina na wiadra do przedania. Zyczący sobie nabyć mogą się w wyżey opisaney Kamienicy na pierwszym piątrze o cenie ich dowiedzieć.

K. B. Pfaff, Księgarz tuteyszy uwiadomia przez to, iż u niego znayduie się iuż *Uwag Obywatelskich Numer I* po Zł. 2. Iest to nowe pismo peryodyczne na miejsce zatłumionego w Warszawie Pamiętnika historycznego wychodzące, które też JJ. PP. Prenumerantom na Pamiętnika, na miejsce tegoż gratis wydaie się. U tegoż znayduie się także *Grodzkiego Historia belli Cossacco-Polonici* za Zł. 7.

P
 I
 stoy
 nym
 kie
 gma
 fnui
 go
 dzie
 cy
 ośw
 fzeg